



Sygn. akt I CSK 355/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa J.J.

przeciwko Wojskowej Agencji Mieszkaniowej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 marca 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 marca 2008 r., sygn. akt [...],

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

J.J. wniósł o zasądzenie od Wojskowej Agencji Mieszkaniowej kwoty 151 426,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 grudnia 2005 r., podnosząc, że strona pozwana wypłaciła mu zaniżony ekwiwalent pieniężny w zamian za rezygnację z kwatery stałej.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2007 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami postępowania. Ustalił, że wyrokiem z dnia 27 stycznia 2005 r. Sąd Okręgowy w W. zobowiązał pozwaną Agencję do zawarcia z powodem umowy o wypłatę ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z kwatery w wysokości ustalonej na podstawie art. 47 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 368, ze zm., dalej: „ustawy”) w wersji obowiązującej na dzień 30 czerwca 2004 r., wyliczonej na datę uprawomocnienia się wyroku.

Apelacja powoda od wyroku z dnia 27 stycznia 2005 r. została oddalona przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 grudnia 2005 r., który w uzasadnieniu wskazał, że art. 19 ust. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 1203, dalej: „ustawy zmieniającej”) nie pozostawia wątpliwości jakie prawo materialne stosować w sprawach dotyczących spornego świadczenia.

W wykonaniu tych wyroków strona pozwana realizując wniosek J. J z dnia 31 grudnia 1998 r. wypłaciła powodowi kwotę 145 665 zł, przyjmując jako podstawę obliczenia ekwiwalentu średnią cenę rynkową metra kwadratowego powierzchni użytkowej podstawowej w kwocie 2700 zł za m² ustaloną na dzień 1 lipca 2004 r., tj. wejścia w życie ustawy zmieniającej, przez dyrektora warszawskiego oddziału regionalnego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy, oceniając – w świetle tych niespornych faktów – dochodzone roszczenie uznał je za nieuzasadnione. Wskazał na związanie wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 27 stycznia 2005 r. Zauważył,

że zgodnie z art. 19 ust. 3 ustawy zmieniającej, który Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 27 czerwca 2006 r., K 16/05 (OTK 2006, nr 6, poz. 69) ocenił za zgodny z Konstytucją, w sprawach o wypłatę ekwiwalentu wszczętych do dnia 30 czerwca 2004 r i niezakończonych do tej daty ustawodawca nakazał stosowanie „starych” przepisów z wyjątkiem co do ceny jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej podstawowej mieszkania, ustalonej na dzień 1 lipca 2004 r. jednolicie dla regionu przez dyrektora oddziału regionalnego WAM, gdyż w ten sposób zastąpione zostało dotychczasowe kryterium średnich cen rynkowych zakupu lokalu w garnizonie. W związku z tym stwierdził, że pozwana trafnie wyliczyła dla powoda sporne świadczenie. Zauważył, że nawet gdyby kierować się tokiem rozumowania powoda, to możnaby mówić o średniej cenie rynkowej zakupu lokalu mieszkalnego w garnizonie W., co nie jest tożsame z taką ceną w mieście W., skoro obejmuje on także miejscowości podmiejskie. Powód tymczasem nie złożył wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia ceny rynkowej zakupu lokalu mieszkalnego w garnizonie W., a przedstawiony przez niego operat szacunkowy nie mógł być miarodajny w sprawie.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 19 marca 2008 r. oddalił apelację powoda, dzieląc ustalenia i argumentację prawną Sądu pierwszej instancji. W kontekście podnoszonego przez powoda zarzutu naruszenia zasady równości obywatela wobec prawa stwierdził, że nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że średnia cena metra kwadratowego ustalona przez dyrektora oddziału regionalnego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej może odbiegać od rynkowej i być ustalona w dowolny sposób. Za całkowicie chybiony uznał zarzut nie zasądzenia dodatkowej kwoty z tytułu dodatkowej normy zdrowotnej i pominięcia dowodu z opinii biegłego celem ustalenia ceny metra kwadratowego powierzchni użytkowej kwatery.

Powód w skardze kasacyjnej opartej na naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 47, art. 24 ust 1 i art. 26 ust 4 ustawy, art. 19 ust. 3 ustawy zmieniającej, oraz na mającym wpływ na wynik sprawy naruszeniu prawa procesowego, a to: art. 378 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 4 k.p.c. i art. 77 § 1 oraz art. 46 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz.1070, ze zm.), art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 278 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c.

wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu procesowego, tj. nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego. Orzekanie przez sędziego delegowanego przez Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości nie jest uchybieniem procesowym skutkującym nieważnością postępowania, co ostatecznie wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I-4110-5/07 (OSNC 2008, nr 4 poz. 42). W rezultacie okazał się chybiony zarzut naruszenia art. 378 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 4 k.p.c. i art. 77 § 1 oraz art. 46 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).

Orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał lecz także między innymi inne sądy (art. 365 § 1 k.p.c.). Aby określić zakres tego związania należało odpowiedzieć jaką rzeczywistą treść ma prawomocny wyrok Sadu Okręgowego w W. z dnia 27 stycznia 2005 r., skoro wyrokiem Sądu Apelacyjnego została oddalona od niego apelacja powoda. Aby jednak rozwiązać tę kwestię należało wpierw zasygnalizować jakie stany prawne mógł mieć on na uwadze.

Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, która weszła w życie w dniu 1 lipca tego roku, zmieniła zasady realizacji służącego żołnierzom służby stałej prawa do kwatery. Według stanu prawnego sprzed tej nowelizacji, żołnierzowi powołanemu do czynnej służby wojskowej pełnionej jako służba stała i żołnierzowi zawodowemu przeniesionemu w stan nieczynny przysługiwało prawo do kwatery (art. 22 ust. 1 ustawy). Realizowało się ono na wniosek uprawnionego albo przez przydział, albo wypłacenie ekwiwalentu pieniężnego w zamian za rezygnację z kwatery. Zasady wypłacania ekwiwalentu określał art. 4 ustawy. Był on wypłacany na podstawie umowy zawartej między osobą uprawnioną a dyrektorem oddziału rejonowego WAM. Wysokość ekwiwalentu wynosiła 3 % wartości przysługującej kwatery za każdy rok podlegający zaliczeniu do wysługi lat, od której jest uzależniona

wysokość uposażenia według stopnia wojskowego i nie mogła być niższa niż 65%, a wyższa niż 80 % wartości przysługującej kwoty. Wartość kwatery odpowiadała iloczynowi wynikającemu z pomnożenia maksymalnej powierzchni mieszkalnej należnej osobie uprawnionej w dniu przyznania ekwiwalentu, przez wskaźnik 1,66 i cenę jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej kwatery ustalonej według średnich cen rynkowych zakupu lokalu mieszkalnego w danym garnizonie w dniu przyznania ekwiwalentu.

Stan prawny ukształtowany ustawą nowelizującą nie przewiduje „prawa do kwatery”; natomiast żołnierzowi służby stałej od dnia wyznaczenia go na pierwsze stanowisko służbowe do dnia zwolnienia z zawodowej służby wojskowej przysługuje „prawo zamieszkania w lokalu mieszkalnym będącym w dyspozycji WAM” (art. 21 ust 1 ustawy). Przy ustalaniu powierzchni użytkowej podstawowej tego lokalu uwzględnia się zajmowane przez żołnierza służby stałej stanowisko służbowe oraz stan rodzinny. Dla określenia przysługującej powierzchni podstawowej lokalu uwzględnia się małżonka oraz wspólnie zamieszkające z uprawnionym dzieci do czasu zawarcia przez nie małżeństwa, nie dłużej niż do 25 roku życia.

Według stanu po nowelizacji, żołnierzowi służby stałej zwolnionemu z zawodowej służby wojskowej, zamieszkałemu w kwaterze, jeżeli nabył on prawo emerytury wojskowej lub renty inwalidzkiej albo został zwolniony przez wypowiedzenie stosunku służbowego przed upływem okresu wymaganego do nabycia uprawnień emerytalnych albo takiemu, który do dnia zwolnienia ze służby nie otrzymał decyzji o prawie zamieszkania w lokalu mieszkalnym przysługuje odprawa mieszkaniowa (art. 23 ust. 1 ustawy), przy czym nowe przepisy określają także w sposób szczegółowy zasady jej ustalania. Istotna z tego punktu widzenia jest wartość przysługującego lokalu, którą stanowi iloczyn maksymalnej powierzchni użytkowej podstawowej, ilość norm należnych żołnierzowi w dniu zawierania umowy o wypłatę odprawy, wskaźnik 1,45 i wartość jednego metra kwadratowego powierzchni lokalu ogłoszona przez Prezesa Agencji, a kalkulowana jako średnia arytmetyczna kosztu odtworzenia ustalonego przez wojewodów dla poszczególnych powiatów (art. 47 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy).

Do sytuacji powoda, czyli do spraw wszczętych do dnia wejścia w życie ustawy nowelizującej i nie zakończonych do dnia 1 lipca 2004 r., mają zastosowanie przepisy ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych w nowym brzmieniu (art. 19 ust. 1 ustawy nowelizującej). Jednym z wyjątków od tej zasady jest art. 19 ust. 3 ustawy nowelizującej, który stanowi, że w sprawach ekwiwalentu za rezygnację z kwatery dyrektor oddziału regionalnego Wojskowej Agencji Mieszkaniowej rozpatrując wniosek osoby uprawnionej złożony przed omawianą nowelizacją, a nie zakończony zawarciem umowy stosuje przepisy ustawy obowiązujące do dnia 30 czerwca 2004 r., z zastrzeżeniem jednak uwzględnienia uprawnienia tylko do powierzchni użytkowej podstawowej lokalu przysługującej wnioskodawcy w dniu wypłaty ekwiwalentu, przyjmując jako podstawę obliczenia należnego żołnierzowi świadczenia średnią cenę metra kwadratowego tej powierzchni ustaloną przez dyrektora oddziału regionalnego WAM w dniu wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Aby ustalić znaczenie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 stycznia 2005 r. należało jego treść odnieść do powyższych rozwiązań ustawowych. Sentencja tego orzeczenia z dnia 27 stycznia 2005 r., zgodnie z przedstawionym przepisem przejściowym art. 19 ust. 3 ustawy nowelizującej, zobowiązała pozwaną do zawarcia z powodem umowy na podstawie ustawy starej (obowiązującej w dniu 30 czerwca 2004 r.), z wyliczeniem jednak ekwiwalentu według norm stanu poprzedniego obowiązujących z chwili uprawomocnienia się tego wyroku. Do takiego rozumienia sentencji daje podstawę jej fragment „wyliczonej na datę uprawomocnienia się wyroku”.

Zgodnie z art. 316 k.p.c. Sąd wydaje wyrok według stanu faktycznego i prawnego z chwili zamknięcia rozprawy, co w praktyce oznacza oparcie się na przepisach obowiązujących w chwili wyrokowania, chyba, że przepisy przejściowe przewidują stosowanie przepisów poprzednio obowiązujących i wtedy sąd stosuje przepisy wskazane w normach przejściowych.

Granice prawomocności materialnej wyroku wyznacza jego sentencja, niemniej nie budzi wątpliwości w literaturze i judykaturze pogląd, że gdy było sporządzone uzasadnienie można posłużyć się jego motywami dla dokładniejszego

określenia treści rozstrzygnięcia (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1962 r., I CR 61/61, PiP 1964, nr 10, s. 608). Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 stycznia 2005 r. i wyroku Sadu Apelacyjnego z dnia 16 grudnia 2005 r. niewątpliwie wynika, że powód uzyskał tymi orzeczeniami ochronę prawną w zakresie ustanowionym przez prawodawcę w art. 19 ust 3 ustawy nowelizującej. Z tych względów nieuzasadniony był zarzut obrazy art. 365 k.p.c.

W judykaturze nie został jak do tej pory zakwestionowany pogląd, że sąd cywilny nie jest uprawniony do kontroli treści decyzji dyrektorów regionalnych WAM w przedmiocie ustalenia wartości jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego i w związku z tym nie można prowadzić dowodu z opinii biegłego na okoliczność prawidłowości ustalenia w takiej decyzji tej ceny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2006 r., I CSK 279/06, LEX nr 398373 i z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 157/08 niepubl.).

Wprawdzie w orzecznictwie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego wyrażono pogląd, że decyzja dyrektora oddziału rejonowego WAM w sprawie ustalenia średniej ceny jednego metra kwadratowego powierzchni lokalu, skoro nie ma charakteru indywidualnego, to nie jest aktem administracyjnym w rozumieniu kodeksu postępowania administracyjnego i związku z tym stanowi czynność materialno-techniczną (por. wyroki tego sądu z dnia 5 marca 2008 r. II S.A./Wa 1876/07 i z dnia 31 marca 2008 r., II S.A./Wa 135/08), niemniej dla rozpoznania skargi zbędnym było przesądzenie tej kontrowersyjnej kwestii.

Dołączona przez powoda do pozwu prywatna ekspertyza nie jest dowodem z opinii biegłego, a więc za jej pomocą powód nie mógł wykazać okoliczności w niej zawartych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2001 r., I PKN 468/00, OSNP 2003, nr 8, poz. 197, z dnia 12 kwietnia 2002 r., I CKN 92/00, LEX nr 53912 i z dnia 11 czerwca 1974, II CR 260/74, LEX nr 7517). Skarżący w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie zgłosił wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia średniej ceny metra kwadratowego powierzchni lokalu, a wnioskując ten środek dowodowy w apelacji nie wskazał, dlaczego dopiero w tym środku odwoławczym go powołał (por. art. 381 k.p.c.). W dodatku teza dowodowa, na którą zgłosił ten

środek, tj. ustalenia średniej ceny rynkowej jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej lokalu w miejscowości pełnienia służby, lub zamieszkania, nie była istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, jak bowiem już wynika z powyższych uwag, co najwyżej mogłaby to być okoliczność zaniżonego ustalenia przez dyrektora oddziału regionalnego WAM średniej ceny metra kwadratowego powierzchni użytkowej podstawowej lokalu w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej (art. 227 k.p.c.). W tym stanie rzeczy trafnie więc Sąd Apelacyjny przyjął, że nie było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego w postępowaniu drugoinstancyjnym, gdyż wniosek był zgłoszony na tezę dowodową nie mającą znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy oraz był spóźniony, a więc chybione były zarzuty naruszenia art. 278 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c.

Wprawdzie Sąd Apelacyjny przyjął także pogląd o związaniu sądu decyzją dyrektora oddziału regionalnego WAM co do spornego parametru, niemniej uczynił to tylko na marginesie wskazując inny rzeczywisty powód pominięcia dowodu z opinii biegłego. Z tego więc też względu nie mógł być uznany za trafny zarzut obrazy art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.

Przystępując do oceny zarzutów materialnych, już na wstępie trzeba wyraźnie stwierdzić, że o ich niezasadności w dużej mierze przesądził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 czerwca 2006 r., K 16/05, w którym orzekł, że art. 19 ust. 3 ustawy nowelizującej jest zgodny z Konstytucją. Nakaz ochrony praw nabytych nie ma charakteru bezwzględnego i tym samym nie oznacza nienaruszalności uprawnień. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że bezwzględna ochrona praw nabytych prowadziłaby do petryfikacji systemu prawnego, uniemożliwiając wprowadzenie niezbędnych zmian w obowiązujących regulacjach prawnych. Złożenie wniosku przez uprawnionego nie dawało pewności, że wskazane świadczenie zostanie wypłacone, skoro jego źródłem była umowa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2003 r., II CKN 1338/00 i z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 320/1 niepublikowane). Uprawnionemu przysługiwało jedynie roszczenie o zawarcie umowy, a nie o wypłatę ekwiwalentu w ściśle określonej wysokości. Ustawodawca mając na uwadze konkretne uwarunkowania społeczne i gospodarcze może dokonać modyfikacji uprawnień na niekorzyść

podmiotów którym służyły, a zakazane jest tylko ich arbitralne znoszenie lub ograniczenie.

Celem ustawy nowelizującej było wprowadzenie mechanizmów mobilnego działania Sił Zbrojnych. Z tego właśnie względu prawodawca w tym akcie prawnym odstąpił od prawa do kwatery także w formie ekwiwalentu. Wprowadzona regulacja przejściowa umożliwiła jednak realizację wcześniej złożonych wniosków, choć niewątpliwie pogorszyła sytuację uprawnionych po pierwsze przez to, że za podstawę wyliczenia przedmiotowego świadczenia uczyniła powierzchnię podstawową lokalu, a więc wyłączyła tzw. normę zdrowotną, a po wtóre – co wynika także już z powyższych uwag – iż wprowadziła jako element wyliczenia tego świadczenia cenę metra kwadratowego powierzchni ustaloną przez dyrektora regionalnego WAM z chwili wejścia noweli w życie. Pomimo zastrzeżeń Rzecznika Praw Obywatelskich Trybunał uznał tę zmianę za zgodną z Konstytucją, ze względu na to, że nie zniosła spornego uprawnienia, lecz ograniczyła je w dopuszczalnym zakresie.

Niewątpliwie ograniczenie powierzchni użytkowej lokalu celem wyliczenia ekwiwalentu, do powierzchni podstawowej z wyłączeniem tzw. normy zdrowotnej nie doprowadziło do naruszenia norm konstytucyjnych, skoro ten element kalkulacji nie wpłynął w zasadniczy sposób na wysokość świadczenia. Odstąpienie z kolei od zasady obliczenia ekwiwalentu w oparciu o średnie ceny rynkowe w danym garnizonie w czasie przyznawania ekwiwalentu i oparcie jego wyliczenia na jednolicie ustalonej dla regionu cenie metra kwadratowego lokalu na dzień 1 lipca 2004 r. także nie było pozbawieniem, czy też arbitralnym ograniczeniem ekwiwalentu. Miało to na celu przede wszystkim dać możliwość należytego prognozowania kwot obciążających budżet z tego tytułu.

Wprawdzie należy zgodzić się ze skarżącym – na co zwrócił uwagę Trybunał – że gdyby wypłata ekwiwalentów wyliczanych na podstawie art. 19 ust 3 ustawy nowelizującej przeciągała się i w tym czasie nastąpił szybki realny wzrost cen nieruchomości, to należałoby rozważyć, czy w takich warunkach taki stan rzeczy nie doprowadził do nadmiernego ograniczenia tego świadczenia. Nie dotyczy to jednak powoda jeśli zauważyć, że strona pozwana wypłaciła powodowi ekwiwalent

w ciągu czterech miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, a lata 2004 – 2005 były okresem pełnej równowagi rynkowej i stabilności cen.

Przede wszystkim trzeba podkreślić, że powód zgoła nie trafnie chciałby uzyskać świadczenie według cen rynkowych mieszkań w Warszawie. Tymczasem podstawą wyliczenia należnego mu ekwiwalentu mogła być tylko średnia cena jednego metra kwadratowego dla całego regionu warszawskiego na dzień 1 lipca 2004 r.

Z powyższych względów nietrafione okazały się zarzuty naruszenia art. 47 i art. 24 ust 1 ustawy oraz art. 30 i art. 19 ust 1 i 3 ustawy nowelizującej.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 398¹⁴, skarga kasacyjna uległa oddaleniu.